

Jedność

Informator Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

02/2011

Gazeta bezpłatna

Nr 02/092011

23 września 2011 r.

SCALANIE GRUNTÓW

Szklary Dolne.....str. 2

PROGRAM NAPRAWCZY DLA BUDŻETU PRZEMKOWA

.....str. 2

MARZEŃ NIE ODKŁADAMY NA PÓLKĘ

rozmowa z E. Stańczyszynem
.....str. 3

ZA CHLEB NASZ POWSZEDNI

dożynki w gminach.....str. 4

GMINA Z KLUCZEM

Prestiżowa nagrodastr. 5

FESTYN OSIEDŁOWY

w Przemkowie.....str. 6

NOWE BOISKO

nowe inwestycje
w Wietszycachstr. 7

WYMARZONE PRZEDSZKOLE

Jerzmanowa.....str. 7

650 SZKOŁ ZA RADWANICAMI

.....str. 8

DOŻYNKI POWIATOWE

.....str. 9

STRAŻACKIE POTYCZKI

.....str. 10

KONCERT DLA ADASIA

.....str. 14



Fot. Piotr Lasko

Ekooenergetyczna stolica

Za nami trzecia edycja Forum Ekooenergetycznego, imprezy, dzięki której miasto utożsamiane jest z szeroko pojętą ekooenergetyką. – Jesteśmy z tego dumni, bo to temat niebywale istotny – deklaruje Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Warsztaty, seminaria, prelekcje, a także prezentacje. Wszystko związane z szeroko pojętą ekooenergią. Do tego Eko Moto Show, podczas którego można było obserwować zabytkowe pojazdy, a także przyjrzeć się konwersji silnika spalinowego na elektryczny.

– Gdy dwa lata temu podczas pierwszego Ekoforum mówiłem, że chcemy, aby Polkowice stały się kojarzone z ekooenergią nie myślałem, że stanie się to tak szybko. Dziś o naszej gminie często mówi się w kontekście ekooenergetyki.

Nasze forum zyskało markę, a gmina stosuje wiele rozwiązań mających na celu oszczędzanie energii elektrycznej – mówił podczas konferencji prasowej burmistrz Wiesław Wabik. Pozyskiwanie energii ze źródeł alternatywnych do tradycyjnych to konieczność ze względu na rosnące zapotrzebowanie na energię.

– Obecnie w przeliczeniu na jednego mieszkańca zużywamy w Polsce około 30 procent średniej europejskiej. Możemy przypuszczać, że owo zużycie będzie rosło. Zatem i zapotrzebowanie będzie

większe – podkreślał dr Zenon Wiertelorz, szef Rady Programowej Fundacji „Zielony Feniks”, która wraz z gminą Polkowice organizuje Ekoforum.

– Dobrze, że jest takie miejsce jak Polkowice, gdzie możemy porozmawiać o ekooenergetyce, dobrze, że tym tematem interesuje się coraz więcej osób. Duża w tym zasługa Polkowic – dodał.

Konrad Kaptur

(fotorelacja > str. 16)



Od wydawcy

Minęło lato, za nami już także początek roku szkolnego, zakupy podręczników i długopisów. Mamy zastanawiając się, czy droga do szkoły będzie bezpieczna, dzieci – czy uda się obowiązki pogodzić z przyjemnościami. Samorządowcy powoli bilansują budżet, a politycy z wypiekami na twarzy myślą o zbliżających się wyborach parlamentarnych. Z mnogości różnych wydarzeń ułamek przedstawiamy na naszych łamach. Wiodącym tematem drugiego numeru „Jedności” jest tegoroczne święto plonów. Dożynki obchodzono uroczysto w każdej gminie, w powiecie, a także – w ogrodach działkowych. Przypominają nam o znaczeniu pracy w życiu indywidualnym człowieka, jak i w całej społeczności.

Przy okazji, serdecznie dziękuję Czytelnikom za nadesłane do redakcji listy i artykuły. Z radością przyznaję, że wraz ze wzrostem liczby autorów wzrasta jakość otrzymywanych artykułów.

Zachęcam młodych, ambitnych i utalentowanych adeptów pióra, aby spróbowali swoich sił na łamach naszego miesięcznika. Piszcie o tematach, które was interesują i poruszają, a my postaramy się, aby nasi Czytelnicy ich nie przeoczyli.

Małgorzata Somerfeld-Lasko

Potrzebna pomoc

Rodzina prosi o pomoc: nie ma pieniędzy na zakup podręczników do „zerówki” (125 zł) dla dziecka oraz na opłacenie obowiązkowego ubezpieczenia (33 zł). Dziecko uczęszcza do Przedszkola nr 1 w Przemkowie – darczyńcy proszeni są o skierowanie pomocy bezpośrednio do tej placówki.

Kobieta, pilnie przyjmie pracę – najchętniej sprzątanie domu lub inną pracę dorywczą w Przemkowie. Tel. 727 228 151.

Wydawca: **Pracownia Ceramiki Unikatowej CERAMIKON** – Małgorzata Somerfeld-Lasko, ul. Sucharskiego 28, 59-100 Polkowice
e-mail: info@ceramikon.com.pl

tel. 504 761 598,

Redaktor Naczelny: Julita Nikodem

Redaktorzy: Mirosława Bożyńska, Konrad Kaptur

Redaktor techniczny: Piotr Lasko

Reklamy, ogłoszenia: tel. 504 761 598,

e-mail: info@ceramikon.com.pl

Nakład: 10.000 egz.; wydawnictwo bezpłatne.

W konkursie „Glamour” ogłoszonym w poprzednim numerze naszego informatora nagrody otrzymują: Anna Kostka z Polkowic, Aneta Marszał z Polkowic, Magdalena Syczewska z Koźlic.

Serdecznie gratulujemy!

Scalają grunty w Szklarach Dolnych

Po raz drugi przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Polkowicach, przy udziale pracowników Dolnośląskiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych we Wrocławiu Oddział Terenowy w Legnicy, spotkali się z uczestnikami postępowania scaleniowego w Szklarach Dolnych (gmina Chocianów). Wieś jest jedną z czterech w województwie, a zarazem pierwszą w naszym powiecie, w której zostanie przeprowadzone poprawianie i rozwijanie infrastruktury, związanej z rozwojem oraz dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa poprzez scalanie gruntów.

Postępowanie w sprawie scalenia gruntów w Szklarach Dolnych wszczęto postanowieniem Starosty Polkowickiego 5 maja 2011 r. Następnie złożono do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego wniosek o przyznanie pomocy na realizację projektu z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013. Wniosek zweryfikowano pozytywnie. Powiat może zatem liczyć na wsparcie zadania z funduszy unijnych w wysokości ok. 8 mln. zł. Obecnie w księgach wieczystych właścicieli nieruchomości wpisywane są wzmianki o wszczęciu postępowania oraz udostępniane wykonawcy prac dane

geodezyjne, niezbędne do prowadzenia prac terenowych i projektowych. Ponadto na zebraniu 31 sierpnia 2011 r. dokonano wyboru Rady Scaleniowej, organu doradczego i opiniotwórczego, w skład którego wchodzi mieszkańcy wsi: Jan Dzedzej, Jan Kubicki, Dorota Kania, Dariusz Pielech, Waław Kasperski, Krzysztof Pielech, Jan Nikodem, Edward Kisielewicz, Jolanta Tuskiewicz, Kazimiera Rutkowska, Jan Szkolnicki i Stanisław Hajdas.

Celem scalania gruntów jest poprawa warunków dla danego obszaru poprzez między innymi:

- zmniejszenie liczby działek w gospodarstwach rolnych,
- zmniejszenie ilości działek o niedogodnym do upraw mechanicznych kształcie,
- zmniejszenie odległości pól od gospodarstw rolnych,
- budowa dróg transportu rolnego oraz dojazdowych do zabudowań gospodarczych,
- wydzielenie gruntów na cele infrastruktury technicznej i społecznej.

(JN)



Spotkanie dotyczące scalania gruntów cieszyło się dużym zainteresowaniem.

Radni Przemkowa uchwalili program naprawczy. Burmistrz wierzy, że jego realizacja uratuje gminę przed zarządkiem komisarycznym.

Za brakujące miliony

Wstrzymanie największych inwestycji, zniesienie dopłat do wody, ścieków i śmieci, a nawet zwolnienia w podległych samorządowi placówkach – Przemków czeka w najbliższych latach mocne zaciskanie pasa. O ile wojewoda przyzna, że taki program naprawczy rzeczywiście uratuje finanse gminy.

W budżecie brakuje kilkunastu milionów. Wszystko przez to, jak tłumaczy władze, że gmina nie dostała pieniędzy na remont oczyszczalni ścieków i kanalizację trzech wsi. Liczono na dotację z Urzędu Marszałkowskiego, jednak mimo pozytywnej pierwszej oceny wniosku, na drugim etapie sprawa „stanęła”. Tymczasem inwestycje ruszyły, a w efekcie zadłużenie gminy (w stosunku do planowanych dochodów) przekroczyło ustawowe 60 proc. Kwestia dotacji trafiła do sądu administracyjnego, tymczasem Regionalna Izba Obrachunkowa we Wrocławiu uznała, że sytuacja w Przemkowie jest na tyle poważna, że należy tu ustanowić – w miejsce sprawujących władzę Rady i Burmistrza – zarząd komisaryczny.

Burmistrz Stanisław Pępkowski ma nadzieję, że do takiej sytuacji nie dojdzie.

– Myślę, że rozsądek zwycięży. Myślenie nie przejadamy... – mówi szef gminy, który już zadeklarował, że cięcia w budżecie obejmą również jego wynagrodzenie.

(red)

Po sesji Rady Gminy w Grębolicach

Dieta za obowiązki

Czterysta złotych miesięcznie – tyle od 1 września co miesiąc będą dostawać sołtysi w gminie. Wysokość comiesięcznej wypłaty ustalili radni na sierpniowej sesji, zmieniając tym samym stawki sprzed czterech lat. Dieta będzie wypłacana na koniec każdego miesiąca. Sołtysom – jako przewodniczącym organu wykonawczego jednostki pomocniczej – będzie też przysługiwał 10-procentowy dodatek (liczony od kwoty podstawowej) za udział w posiedzeniach rady gminy. Miesięczna dieta uwzględnia zwrot kosztów dojazdów służbowych do urzędu gminy.

(red)



KOSMETERIA

EKSPERTY URODY



**Zapraszamy do Drogerii „RENATA”
w Polkowicach przy ul. Kard. B. Kominka 5H**

Należy do ogólnopolskiej sieci "KOSMETERIA-EKSPERTY URODY".
Oferujemy bogatą gamę kosmetyków renomowanych firm.
TYLKO U NAS ZNAJDĄ PAŃSTWO NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI PRODUKTY marek GOSH, LUMENE i ACE of FACE.

Polecamy **PROMOCJE W BIULETYNIE** ukazującym się co 2 tygodnie, w których znajdują Państwo produkty w bardzo dobrych cenach plus dodatkowe produkty gratisowe.

Fachowe doradztwo oraz miła obsługa są przez cały czas do Państwa dyspozycji.
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–19.00 oraz w soboty w godz. 9.00–15.00



PRZEMKÓW

GRĘBOCICE

RADWANICE

POLKOWICE

PĘCŁAW

JERZMANOWA

GAWORZYCE



Rozmowa z Emilianem Stańczyszynem – Przewodniczącym Zarządu Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

Związek Gmin Zagłębia Miedziowego istnieje już ponad 16 lat. Na czym obecnie skupiacie swoją działalność?

Zasadnicze cele pozostają niezmienne – spełniać oczekiwania mieszkańców, być użytecznym podmiotem, potrafiącym skutecznie działać we wspólnym interesie samorządów. Na terenie siedmiu gmin należących do Związku prowadzona jest selektywna zbiórka odpadów – w ponad stu miejscach można wyrzucać osobno szkło i plastik. Nieustannie dbamy o czystość szlaków turystycznych. Przez kilka ostatnich lat walczyliśmy wraz z gminami Górnego Śląska o należne nam pieniądze z podatków górniczych. Chodziło o to, by pozostawały u nas, a nie „uciekały” do Warszawy. Odbiliśmy wiele spotkań z politykami, urzędnikami, parlamentarzystami, dziennikarzami. Wysyłaliśmy apele i stanowiska, organizowaliśmy konferencje. Osiągnęliśmy pełny sukces – zapisy w nowej ustawie są jeszcze lepsze niż te, które funkcjonowały do tej pory. Każdego roku współorganizujemy szereg imprez sportowych i kulturalnych dla wszystkich mieszkańców Związku. Dzieci i młodzież uczestniczą w naszych turniejach i konkursach szkolnych. Wspieramy lokalną twórczość organizując przeglądy zespołów ludowych, orkiestr dętych i kapel. Realizujemy też wiele innych ciekawych inicjatyw.



Przegląd kapel ludowych i orkiestr dętych, Grębocice 2010

Wiemy, że w ostatnich czterech latach Związek Gmin pozyskał z funduszy europejskich i programów rządowych blisko 5 milionów złotych i kwotę tę przeznaczono na wyrównanie różnic w poziomie kształcenia uczniów z terenu Związku. Programy „Równać szanse” czy „Zwiększenie dostępu do edukacji przedszkolnej” cieszyły się dużym zainteresowaniem i były cenione przez mieszkańców. A jakich działań Związku możemy się spodziewać w najbliższej przyszłości?

Przypomnę jeszcze tylko, że w poprzednich latach realizowaliśmy również przedsięwzięcia z własnego budżetu Związku. Przykładowo – wdrażaliśmy na szeroką skalę projekt poprawy wyposażenia szkół. Związek zakupił najnowocześniejsze pomoce dydaktyczne. To bardzo pomoże podnieść efektywność nauczania w przedszkolach oraz szkołach podstawowych i gimnazjalnych.



Doposażanie szkół – Równać Szanse

Czekamy już niestety kilka lat na niezależne od nas kluczowe decyzje w sprawie możliwości pozyskania środków na budowę światłowodowej sieci internetowej. Dopiero w tym roku w okresie wakacyjnym udało nam się, po dużych staraniach, złożyć wniosek o dofinansowanie naszego sztandarowego przedsięwzięcia. Projekt „Budowa subregionalnej sieci IT na terenie Związku Gmin Zagłębia Miedziowego” został najlepiej oceniony w ogólnopolskim konkursie ogłoszonym przez Gazetę Wyborczą i firmę Accreo Taxand. Uzyskał on również najwyższą wstępną ocenę w Urzędzie Marszałkowskim. Jednak z uwagi na wyznaczenie

Marzeń nie odkładamy na półkę



Fot. Archiwum ZGZM

Realizacja programu „Pływam”

nieślychanie krótkiego terminu rozliczenia projektu – do 2015 roku – tak duża inwestycja może okazać się niemożliwa do zrealizowania, jeśli środki nie zostaną przyznane jeszcze w tym roku.

Jeśli Związek nie otrzyma dofinansowania w ramach konkursu, w którym złożył już wniosek będzie to oznaczało koniec marzeń o szybkim Internecie w każdej wsi?

Nasz projekt nie może zostać zmarnowany. Poświęciliśmy mu wiele czasu i energii. Udoskonaliśmy go przez kilka poprzednich lat, ucząc się najnowocześniejszych, a zarazem najtańszych technologii. Szybki Internet jest marzeniem wielu naszych mieszkańców, dlatego nie zostanie odłożony „na półkę”. W przypadku niezrealizowania go z obecnych funduszy europejskich, postaramy się w bliskiej przyszłości znaleźć inne źródło finansowania.

Oczywiście aktywność Związku dotycząca pozyskiwania środków zewnętrznych nie będzie skupiała się wyłącznie na wspomnianym projekcie. Czekamy na wskazanie obszarów, które Unia Europejska dofinansuje w programach na lata 2014-2020. Jednak ze względu na kryzys, który dotyka gospodarkę światową, wciąż nie ma wiążących decyzji w sprawie podziału środków unijnych.

Czy Związek zamierza podjąć jeszcze jakieś nowe inicjatywy?

Pierwszą inicjatywą, jaką Związek będzie realizował w najbliższym czasie jest rozszerzenie, zainicjowanego przez Burmistrza Polkowice, programu „Chronię życie przed rakiem” na teren wszystkich gmin należących do Związku. Przypomnę, że celem zdrowotnym tego programu jest ochrona przed rakiem szyjki macicy, a w jego ramach bezpłatne szczepienia nastolatek.

Przymierzamy się także do uruchomienia na obszarze ZGZM programu zajęć rehabilitacyjnych dla dzieci i młodzieży z dysfunkcjami ruchu oraz uszkodzeniami układu nerwowego. Chcemy wprowadzić dla nich cykliczne zajęcia, które prowadzone będą w Aquapark Polkowice – Regionalnym Centrum Rekreacyjno – Rehabilitacyjnym S.A.

Czekamy na ogłoszenie konkursu przez Ministerstwo Sportu na dofinansowanie zadań z Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów. Tak, jak w poprzednich latach, będziemy starać się pozyskać środki na naukę pływania dla naszych najmłodszych mieszkańców. Zajęcia tradycyjnie odbywać się będą w polkowickim Aquaparku.

Strategicznym tematem będzie dla nas próba przejęcia od wszystkich gmin Związku spraw związanych z prowadzeniem gospodarki odpadami stałymi. Jest to możliwe na mocy nowej ustawy o odpadach.

Na czym miałyby to polegać? I co na takim rozwiązaniu mogliby zyskać mieszkańcy?

Samorzady stają się właścicielami śmieci. Spoczywać na nich będzie obowiązek prowadzenia gospodarki odpadami (wywóz, utylizacja, recykling). A my mamy już kilkuletnie doświadczenie w selekcji odpadów. Istotny jest też czynnik ekonomiczny. Dla pojedynczej gminy, z uwagi na koszty stałe, cała operacja byłaby droga, co siłą rzeczy odczuliby finansowo mieszkańcy. Stąd, aby jednostkowa opłata była jak najniższa pojawiła się idea, żeby gospodarką odpadami stałymi wszystkich gmin zajmował się Związek. Prowadzone są również rozmowy z Lubinem i Głogowem, aby zająć się tym zagadnieniem na jeszcze szerszą skalę. Chodzi o zminimalizowanie opłat, które będzie ponosił każdy z mieszkańców.

rozmawiał Piotr Lasko

Przełom sierpnia i września to w gminach naszego regionu czas szczególnie: koniec żniw i czas na podsumowanie plonów. Przygotowania do dożynek ogarnęły niemal każde sołectwo.

Za chleb nasz powszedni

Niezależnie od tego, jakie było lato, i ile płodów dała ziemia – święto plonów to zawsze czas radosny. Cieszymy się z tego, co mamy, chwalimy największą kapustą z ogrodu, najpiękniejszymi kłosami, najsmaczniejszymi konfiturami i nalewkami. Oglądamy wieńce, które symbolizują tegoroczne plony i podziwiamy pomysłowość i pracowitość ich twórców. Pieczemy chleb.

W zagłębiu miedziowym koniec lata należy do rolników. Tych, którzy przyjechali tu z rodzicami z Kresów wschodnich, tych z centralnej Polski i z Podkarpacia. Dożynki są jedną z tych imprez, które łączą regionalne zwyczaje. Zresztą, tradycyjne obrządki wyglądały podobnie – nawet, jeśli na Mazowszu ostatnia kępa niezżętego zboża nazywana była przepiórką, pod Lwowem perepełką, a w Małopolsce – kozą. Różnorodność kultur mieszkańców naszego regionu najbardziej było widać – i słyhać – podczas występów zespołów folklorystycznych. Były ozdobą każdej uroczystości, tak jak konkursy, festyny, tańce i pokazy – ich atrakcją. Czym chata bogata, czym pomysłów wystarczyło....

W Gaworzycach, na przykład, po raz pierwszy przeprowadzono Potyczki Sołtysów, w Wierzchowni publiczność biła brawa przyśpiewkom Pęcławianek, w Jaczowie można było obejrzeć widowisko o tym, jak powstaje chleb, w Grębociach wybierali Super Sołtysa, w Jakubowie Lubińskim mieszkańcy gminy walczyli o puchar burmistrza Przemkowa i beczkę piwa, a w Chocianowcu o Złotą Kosę.

A wszędzie te stoiska ze smakołykami! I miastowi, którzy chętnie sięgali po „swojskie”, młodzież, która niby ucieka od tradycji ale przecież także uczestniczy w obrzędach. I dzieci, które same już nie wiedziały, jaką atrakcją wybrać.

Po raz kolejny mogliśmy się przekonać, że rolnictwo dziś to także nowoczesne maszyny i nowatorskie metody produkcji. Jednocześnie w żadnej gminie dożynki nie byłyby tak udane bez udziału naszych zespołów folklorystycznych, orkiestr dętych i drużyn ochotniczych straży pożarnych. Taki to piękny zwyczaj.

(MB)



Fot. Małgorzata Somerfeld-Lasko



Fot. Małgorzata Somerfeld-Lasko

Młode dziewczyny w ludowych strojach to nadzieja, że dożynekowy zwyczaj jeszcze długo nie pójdzie w zapomnienie...



Fot. Małgorzata Somerfeld-Lasko

W Jakubowie Lubińskim dożynekowych gości zabawiał między innymi zespół ludowy „Marzenie”.



Fot. Małgorzata Somerfeld-Lasko

Oj, dana, oj, dana – do białego rana.



Fot. Małgorzata Somerfeld-Lasko

Gaworzycy: tyle wieńców! Trudno wybrać, który najpiękniejszy.



Fot. Janusz Lech

Wielkie krojenie dożynekowych bochnów w Chocianowcu.



Rys. Piotr Lasko



Fot. Małgorzata Somerfeld-Lasko

Niektóre z wieńców, tak, jak ten w Wierzchowni, miały oddać hołd wielkim ludziom, a przy okazji – pokazać kunszt artystyczny auterek.



Wstęgę na nowej drodze przecinali: wójt Grębocic i przewodniczący tutejszej rady, zastępca wójta Rudnej oraz dyrektorzy Zakładu Hydrotechnicznego.

Z Krzydłowic w stronę Rudnej otwarto odcinek nowej drogi. Inwestycję w całości sfinansował KGHM.

Dalej od zbiornika

Budowa trasy trwała od maja br. W ciągu niespełna czterech miesięcy wyłożoną betonowymi płytami drogę zastąpiono asfaltową nawierzchnią o silnej podbudowie. Zgodnie z założeniami porozumienia, jakie miedziowa spółka zawarła z gminami Grębocice i Rudna, nowa jezdnia ma odsunąć ruch kołowy od wschodniej zapory składowiska „Żelazny Most”.

– Droga jest nam potrzebna jako element przebudowy Obiektu Unieszkodliwiania Odpadów Wydobywczych Żelazny Most. Chcemy oddalić ciężki ruch samochodowy od tego zbiornika – powiedział dyrektor Zakładu Hydrotechnicznego Edward Poznar.

KGHM kupił od gminy Rudna wyłączony odcinek drogi i zobowiązał się do sfinansowania szeregu inwestycji, które poprawią bezpieczeństwo w ruchu drogowym wokół „Żelaznego Mostu”. Budowa kilometrowego odcinka od Krzydłowic kosztowała Polską Miedź milion złotych. Inwestycję prowadziły Gmina Grębocice (pracownicy urzędu gminy zajmowali się całą procedurą, związaną z zdaniem) i Gmina Rudna.

– Teraz pozostało nam tylko przejść się po tym świeżo wylanym asfalcie – żartował wójt Roman Jabłoński podczas uroczystego otwarcia drogi w Krzydłowicach, 25 sierpnia.

(red)

Na początku roku szkolnego najmłodszy uczniowie przeszli krótki kurs poruszania się na drodze.

Pierwszaki na pasach

Czego nie wolno robić, gdy wjeżdżamy na jezdnię i jakie korzyści przynosi noszenie odbłaskowych emblematów? Na te i inne, ważne pytania, związane z obecnością pieszych na drodze kierownik rewiru dzielnicowych Łukasz Rachwański odpowiadał w Szkole Podstawowej

w Grębocicach. Spotkanie funkcjonariusza z uczniami klas I-III odbyło się w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły”. Nie skończyło się tylko na pogadance – policjant zabrał pierwszoklasistów „w teren”, by mogli poćwiczyć manewry.

(red)



Aspirant Łukasz Rachwański ćwiczy z maluchami bezpieczne przejście przez jezdnię.

Wsparcie na drogi

Radni postanowili zmienić, uchwaloną w lutym tego roku, wysokość pomocy finansowej dla powiatu polkowickiego. Ostatecznie wyniesie ona 1 mln 80 tys. zł. Pieniądze mają być przeznaczone na wsparcie budowy obwodnicy Grodowca (w ciągu drogi powiatowej nr 1001D) do połączenia z drogą wojewódzką nr 331 oraz na przebudowę dróg powiatowych na terenie gminy Grębocice.

(red)

Grębocice laureatem tegorocznej edycji konkursu „Dolnośląski Klucz Sukcesu”

Gmina z kluczem

W 15. edycji tego prestiżowego, największego w regionie plebiscytu Gminę Grębocice uznano za najbardziej gospodarną gminę wiejską w województwie dolnośląskim.

– To „Oskar” wśród dolnośląskich nagród i jesteśmy bardzo dumni z tego wyróżnienia – powiedział wójt Roman Jabłoński.

Nagrodę przyznano za dokonania gminy w ubiegłym roku. Na pytanie, jakie konkretnie przedsięwzięcia z 2010 r. przyczyniły się do sukcesu, Roman Jabłoński wymienia jednym tchem: liczne inwestycje drogowe związane z budową, przebudową dróg i chodników, wykonanie kolorystyki elewacji budynku OSP w Grębocicach, budowa placów zabaw przy szkołach podstawowych w Rzeczyca oraz Grębocicach w ramach projektu rządowego Radosna Szkoła, przebudowa świetlicy w Szymocinie, przebudowa budynku po byłej bibliotece na świetlicę dla organizacji społecznych – Centrum Aktywności Społecznej, rozpoczęcie przebudowy boiska w Kwielicach, budowa nowego amfiteatru

w parku w Grębocicach, rozpoczęcie budowy gimnazjum w m. Grębocicach. I tak wymieniać można długo.

– W ubiegłym roku zakończyliśmy w sumie 45 różnych inwestycji – podsumowuje wójt. I dodaje: – W ciągu trzech ostatnich lat udział wydatków własnych na inwestycje wzrósł z 27,34 do 32,5 procent. W przełożeniu na konkretne kwoty mówimy o wydatku rządu ponad 9 milionów 655 tysięcy złotych.

Szef gminy nie ma wątpliwości, że zdobycie Dolnośląskiego Klucza Sukcesu to efekt starań zarówno władz samorządowych, pracowników Urzędu Gminy, jak i mieszkańców.

– To właśnie nasza wspólna praca została doceniona przez Kapitułę Konkursową. I za nią serdecznie wszystkim dziękuję – powiedział Roman Jabłoński.

Dodajmy, że w finale konkursu znalazł się jeszcze jeden przedstawiciel spośród naszych samorządów – powiat polkowicki.

(red)



FOT. Archiwum Gminy Grębocice

Klucze Sukcesu przyznawane są od 1997 r. Jedną ze statuetek, zaprojektowanych przez Jerzego Jerycha, a wykonanych przez honorowego klucznika Wrocławia, Ryszarda Mazura – teraz ozdobi gabinet wójta Romana Jabłońskiego.



fot. Archiwum Gminy Gaworzyce

Kolejna nowinka w gaworzyckim pałacu: nad głównym wejściem zawisł zegar.

Tyka w prezencie

Koszt zakupu i instalacji urządzenia wyniósł 13 tys. zł. Wydatki w całości pokryła darowizna, jaką samorząd otrzymał do Gminy Grębocice. Wójt z Grębocic, Roman Jabłoński, 30 sierpnia gościł w zabytkowym obiekcie podczas montażu zegara.

Dodajmy, że zegar nie zawsze zdobił zewnętrzną ścianę pałacu. Pojawił się ok. 1900 roku, po kolejnej modernizacji, kiedy to rezydencji nadano neobarokowy wygląd.

(red)

Pałacowy zegar – piękny przykład współpracy naszych samorządów.

Fundacja Polska Miedź podarowała klubowi z Wierzchowic pieniądze na zakup sportowych strojów i sprzętu.

Juniorzy i orliki na galowo

– Była to dla nas bardzo miła niespodzianka – skomentował darowiznę prezes WKS Amator Wierzchowice Emilian Dutka. Szef klubu nie kryje, że wniosek do fundacji składał bez większej wiary w powodzenie i raczej dlatego, żeby „nie popełnić grzechu zaniechania”. Ta sumienność się opłaciła: Fundacja przekazała klubowi 6 tys. zł.

– Ja się cieszę, ale moja radość nie jest najważniejsza – dodaje prezes Dutka.

– Adresatami tej darowizny są młodzi chłopcy, którzy jeszcze nigdy nie mieli markowych strojów. A teraz doczekali się...

Klub kupił po 20 kompletów ubrań dla juniorów i 11 dla orlików. Młodzi piłkarze wreszcie mają swoje dresy, spodenki, koszulki i getry.

(red)



fot. Archiwum Gminy Gaworzyce

Nowy rok szkolny gimnazjaliści i młodszy uczniowie z terenu gminy Gaworzyce rozpoczęli w jednej placówce.

Uczą w zespole

Zgodnie z decyzją rady gminy z kwietnia tego roku Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego oraz Gimnazjum Publiczne w Gaworzycach połączono w jeden Zespół Edukacyjny. Zmiana, jak uzasadniały uchwałę władze gminy, ma uprościć i uporządkować sprawy organizacyjno-ekonomiczne placówek – teraz zarządzanej przez jedną osobę, z jednym

działem kadr i jedną księgowością. Ze stanowiskiem musiała się pożegnać dyrektor gimnazjum, Małgorzata Walczak. Szefem Zespołu Edukacyjnego w ogłoszonym jeszcze przed wakacjami konkursie, została dotychczasowa dyrektor SP, Elżbieta Cieniuch.

(red)



fot. Archiwum

Wśród uczestników konkursu kulinarnego oczywiście przeważali panowie...

Mieszkańcy Małej Huty w Przemkowie znów zorganizowali osiedlowy festyn.

Najpierw posprzątaли, potem się bawili

Piknik Rekreacyjno-Biesiadny chyba już na trwałe wpisał się w kalendarz Małej Huty. W każdym razie mieszkańcy tego osiedla udowodnili, że „chcieć, to móc” – a oni najwyraźniej bardzo chcieli spędzić ze sobą czas jeszcze w wakacyjny weekend. Ludzie się skrzyknęli i najpierw doprowadzili do porządku miejsce zabawy – a potem przygotowali cały program spotkania. Na Pikniku każdy – bez względu na wiek – mógł atrakcyjnie i wesoło spędzić popołudnie. Bardziej wysportowani

wzięli udział w biegu ulicznym, meczu piłki siatkowej i konkursie na rzuty karne. Co zręczniejsi próbowali sił w przeciąganiu liny, skakali w workach lub spacerowali z... jajkiem na łyżce. Można też było pokazać sąsiadom, jak opanowało się sztukę kręcenia hula-hop czy taniec z balonem. A wszystko przy muzyce w tle. Nie wyklucone, że na Małej Hucie myślą teraz o Zimowym Kuligu...

(red)



fot. Archiwum

Jedną z atrakcji pikniku była przejażdżka motocyklem i czterokołowcem.



fot. Archiwum

Zabawa i sąsiedzkie rozmowy trwały do wieczora.

W Wietszycach oddano do użytku wielofunkcyjne boisko i plac zabaw.

Wreszcie można pokopać

Nowy obiekt oficjalnie zaczął służyć mieszkańcom wsi 9 września. Sportowcy mają do dyspozycji nowe, pokryte sztuczną trawą, boisko do gry w koszykówkę oraz do piłki ręcznej.

Inwestycja kosztowała nieco ponad 64 tys. 240 zł i w połowie została zrefundowana z budżetu województwa dolnośląskiego – w ramach programu Odnowa Dolnośląskiej Wsi. Wykonawcą obiektów było Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „ISKRA-SPORT” Piotr Iskra z Ligoty.



(red)

Maluchy swoją formę będą mogły ćwiczyć na tym placu.



Wójt Artur Jurkowski gratuluje sołectwu tak pięknego obiektu i z niecierpliwością czeka na sportowe rekordy.

Gmina Pęcław uzyskała dotacje z Funduszu Solidarności Unii Europejskiej na usuwanie skutków ubiegłorocznej powodzi.

Asfaltem po dziurach

Pieniądze zostaną przeznaczone na remont prawie dwóch kilometrów drogi z Pęcławia do Drogłowic oraz półkilometrowego odcinka drogi gminnej do wału przeciwpowodziowego w Koto-

wicach. Roboty będą polegały na położeniu nawierzchni z betonu asfaltowego. W urzędzie trwają procedury, związane z wykonaniem obu zadań.

(red)

W Pęcławiu zbierali pieniądze w trakcie zabawy na... plac zabaw.

Kwesta na festynie

Mieszkańcy Pęcławia i miejscowi przedsiębiorcy zorganizowali festyn rodzinny. Atrakcji nie zabrakło dla uczestników w każdym wieku.

Festyn odbył się w drugą sobotę września, a jego celem była zbiórka pieniędzy na nowy plac zabaw w Pęcławiu. Dobroczyńcą mógł zostać każdy: wystarczyło kupić los na loterii albo, na przykład, jakiś lokalny wyrób.

(red)



Zgodnie z nazwą impreza odbyła się w miłej, rodzinnej atmosferze – co organizatorów cieszy tym bardziej, że ostatnie tego rodzaju spotkanie miało miejsce w Pęcławiu siedem lat temu.



Na otwarciu przedszkola dzieci przygotowały krótki występ artystyczny, za co podziękowano im gromkimi brawami, goście sygnęli też prezentami. Był wśród nich kosz słodczy, aparat fotograficzny, kolorowe piłki, wózek dla lalek i klocki.

W Jerzmanowej maluchy wreszcie mają nowe przedszkole.

Czekali na to latami

Symboliczne przecięcie wstęgi w nowym obiekcie nastąpiło, oczywiście, na inaugurację nowego roku szkolnego. 75 dzieci dumnie wkroczyło do budynku, w którym mieszczą się trzy sale dydaktyczne, sala korekcyjna z suchym basenem oraz nowoczesna kuchnia i stołówka. Do tego trzeba dodać nowe meblowanie, zabawki i pomoce dydaktyczne.

– Czynności, związane z wyposażeniem budynku, trwały już od wczesnej wiosny tego roku – przypomniał wójt Lesław Golba. – Zamontowano między innymi nowoczesny monitoring z ośmioma kamerami oraz system domofonu do wywoływania dzieci przez rodziców.

Całkowity koszt wyposażenia wyniósł 240 tys. zł. Ani władarze gminy, ani rodzice nie mają wątpliwości, że budowa przedszkola to jedna z bardziej trafionych decyzji. Nowoczesny i funkcjonalny ośrodek wreszcie zastąpił kilka pomieszczeń, dzierżawionych w pałacu.

Przedszkole oddano do użytku po trzyletniej budowie. Na inwestycję gmina przeznaczyła 3 mln 670 tys. zł, zaś 630 tys. gmina pozyskała z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

(red)



Przybyli na otwarciu nowej placówki najpierw podziwiali budynek przedszkola z zewnątrz.



Fot. Archiwum Gminy Radwanice

Pokonali 650 szkół

Uczniowie klas czwartych z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Radwanicach zostali zwycięzcami programu edukacyjnego „Bezpieczna jazda. Karta rowerowa – moje pierwsze prawo jazdy”. Szkoła należy do placówek, które swoją postawą i inicjatywą pokazały, że o bezpieczeństwo wokół szkoły warto i należy dbać.

Organizatorem programu był McDonald's Polska Sp. z o. o. z siedzibą w Warszawie, a patronem merytorycznym – Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, przy wsparciu ekspertów Ministerstwa Edukacji Narodowej. Celem programu było przygotowanie dzieci do egzaminów na kartę rowerową i w ten sposób zwiększenie świadomości uczniów w zakresie bezpieczeństwa na drodze oraz zachęcenie do bezpiecznej jazdy na rowerze, w tym używania elementów odblaskowych (kamizelki, opaski). Zgodnie z zasadami, po zarejestrowaniu się do programu, szkoła została zakwalifikowana do udziału w przedsięwzięciu. Następnie pan E. Młodzianowski przeprowadził część teoretyczną egzaminu na kartę rowerową. W dalszej kolejności uczniowie zdawali w formie praktycznej drugą część, ale już w Polkowicach. Pod koniec maja sporządzono raport na temat egzaminu, który wysłano do Organizatora. Za właściwie sporządzoną dokumentację szkoła otrzymała dla wszystkich uczniów, biorących udział w egzaminie, pakiety bezpieczeństwa obejmujące: kamizelkę odblaskową dla rowerzysty i 2 opaski odblaskowe. Uczniowie, pod kierunkiem prowadzącego nauczyciela, opracowali i przeprowadzili inicjatywę, której celem było zwiększenie bezpieczeństwa wokół szkoły. Inicjatywa dotyczyła zmiany organizacji ruchu drogowego w okolicy

budynku placówki. Wytoczono miejsce na zatoczkę dla autobusu szkolnego, wyznaczono chodniki dla pieszych oraz miejsce dla rowerów. Ponadto wybudowano parking dla samochodów osobowych przy budynku szkoły i przedszkola. Ostatnim zadaniem inwestycyjnym była budowa chodnika prowadzącego do budynku przedszkola. Komisja konkursowa wysoko oceniła też wszelkie działania edukacyjne szkoły związane z bezpieczeństwem uczniów- użytkowników dróg publicznych. W realizację tego projektu zaangażowali się nie tylko uczniowie szkoły, Rada Rodziców, ale także miejscowe władze i Policja, Ochotnicza Straż Pożarna oraz Rada Sołecka Radwanic, udowadniając, że wszystkim zależy na tym, aby w szkole i wokół niej było bezpiecznie.

Efektom tych zmagania było wybranie spośród ponad 650 szkół pięciu najlepszych. Jak się okazało Zespół Szkolno – Przedszkolny w Radwanicach został uplasowany na pierwszym miejscu. Pięć zwycięskich szkół otrzymało bardzo atrakcyjne nagrody – kompletne wyposażenie mobilnego miasteczka ruchu drogowego. W jego skład wchodzi rowerowy tor przeszkód, zestaw znaków drogowych z sygnalizacją świetlną oraz dwa rowery. Uroczyste wręczenie nagrody miało miejsce podczas Gali Talentów „Mali- Wielcy” w obecności przedstawiciela Mc Donald's Polska, Starosty Powiatu Polkowickiego i Wójta Gminy Radwanice.

Wyróżniony projekt i otrzymana nagroda są wyzwaniem do podjęcia kolejnej inicjatywy- budowy miasteczka ruchu drogowego. Pomysł zyskał aprobatę wójta i radnych gminy Radwanice, a także poparcie Starostwa Powiatu Polkowickiego.

(JN)

Sabina Zawis Super Wójtem

Wójt Radwanic została uhonorowana tytułem i pamiątkową statuetką za swoją czteroletnią pracę na rzecz gminy przez Zarząd Związku Gmin Wiejskich RP.

Związek Gmin Wiejskich jest największą organizacją zrzeszającą gminy wiejskie z całego kraju. Podstawowym celem Związku jest integracja samorządów wiejskich i rozwiązywanie typowych problemów tego środowiska. Obecnie Związek zrzesza ponad 550 gmin. Wspólne działania za pośrednictwem Związku pomagają w sposób zorganizowany walczyć o interesy członków. Działania prowadzone są na wielu płaszczyznach. Dotyczą zarówno negocjacji z rządem, konsultacji w parlamencie, wymiany doświadczeń pomiędzy członkami, jak i działań w celu gospodarczego i kulturalnego rozwoju gmin wiejskich.

– Jest mi niezmiernie miło, że tak znacząca organizacja doceniła moje działania – mówi wójt Sabina Zawis. – Myślę, że na decyzji Związku zaważył między innymi fakt, iż Radwanice zajmują II miejsce w kraju w pozyskiwaniu środków unijnych.

Dzięki wsparciu funduszy unijnych realizowana jest obecnie przez gminę np. inwestycja kanalizacji.

Julita Nikodem



Fot. Archiwum Gminy Radwanice



Fot. Archiwum

Sierszowice dostaną plac zabaw od Nivea

W Sierszowicach wybudowany zostanie drugi plac zabaw, który jest nagrodą w konkursie „100 placów zabaw na 100 lat Nivea”. Pierwszy plac w ramach niniejszego konkursu powstanie w Kłębanowicach.

Lokalizacja dla nowego placu zabaw w Sierszowicach, z uzyskaną sumą 67 038 głosów, zajęła 5 miejsce w rankingu. W pierwszym etapie Sierszowice wsparły w głosowaniu plac zabaw Kłębanowice, co pomogło im wygrać. W drugim etapie, Kłębanowice pomagały Sierszowicom w uzyskaniu punktów do wygranej. Miesz-

kańcy Sierszowic i ich sprzymierzeńcy zaciekle walczyli przez cały sierpień, aby w ich miejscowości powstało atrakcyjne miejsce zabaw dla dzieci.

Wójt Gminy Radwanice dziękuje mieszkańcom Sierszowic, Kłębanowic, wszystkim mieszkańcom gminy, pracownikom Urzędu Gminy w Radwanicach, jak również innym sympatykom i przyjaciółom obu wsi, za niezwykle aktywny udział w głosowaniu na budowę placów zabaw w naszej gminie w ramach konkursu NIVEA.

(JN)

Powiatowe Święto Plonów

Radwanice, 4 września 2011 r.

– Przepiękna polska tradycja nakazuje dzielić się chlebem. Ten gest jest wyrazem braterstwa, przyjaźni i chęci przyścia z pomocą drugiemu człowiekowi. Ja również chcę się nim podzielić z wszystkimi mieszkańcami naszego powiatu i przybyłymi do nas gośćmi. Chciałbym, aby ten podział był sprawiedliwy. Niech chleba nigdy i nikomu nie zabraknie w naszej Powiatowej Ojczyźnie – powiedział Starosta Polkowicki Marek Tramś, otwierając obchody Święta Plonów.

Powiatowe dożynki zorganizowano w tym roku w Radwanicach. Stąd ich gospodarzami byli zarówno Starosta Polkowicki Marek Tramś, jak i Wójt Radwanic Sabina Zawis. Zgodnie z tradycją, przyjęli oni od rolników chleb, wypieczony z tegorocznych ziaren, symbol udanych zbiorów. Gospodarze podzielili go pomiędzy wszystkich mieszkańców powiatu polkowickiego, przybyłych na uroczystości. Wcześniej w kościele pod wezwaniem N.M.P. w Radwanicach odbyła się msza święta dziękczynna, za zebrane plony i ku czci rolników, w podzięce za ich całoroczny wysiłek i trud. Po mszy uformowano barwny korowód, który skierowano w miejsce imprez y czyli do Parku w Radwanicach. Przy powitaniu podkreślono, iż święto ma charakter powiatowy i zgromadziło przedstawicieli sześciu gmin należących do Powiatu Polkowickiego: Chocianów, Gaworzyce, Grębocice, Polkowice, Przemków, Radwanice. Gościnnie pojawili się również sąsiedzi z gminy Jerzmanowa i Pęcław, należący również do Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Po odśpiewaniu „Roty”, hymnu państwowego i odtąnczeniu poloneza, rozpoczęto prezentację dożynkowych wieńców, które od najdawniejszych czasów są najważniej-

szym elementem dożynkowym. Okazałe wieńce oceniała komisja konkursowa w składzie: Janina Burda (Gaworzyce), Wiesława Dłużewska (Polkowice) i Piotr Korobczak (Radwanice). Miała ona niezwykle trudne zadanie, ponieważ każdy był niepowtarzalny, oryginalny, przepięknie wykonany. Ostatecznie zdecydowano przyznać I miejsce wieńcowi z gminy Chocianów. Następnie rozstrzygnięto konkurs na „Najciekawsze stoisko promocyjne gminy”. Komisja w składzie: Robert Harenza (Chocianów), Sława Niemasz (Radwanice), Bogumiła Ornatowska-Cichoszewska (Przemków), przyznała pierwsze miejsce gospodarzom czyli gminie Radwanice.

– Gmina Radwanice organizuje dożynki powiatowe już po raz trzeci i wiemy jak to robić – mówiła wójt Sabina Zawis. – W ich organizację włączyła się cała gmina, wszyscy mieszkańcy, począwszy od szkół, dzieci, skończywszy na urzędnikach i stowarzyszeniach.

Po części oficjalnej rozpoczęto zabawę, przy dźwiękach między innymi zespołu góralskiego „Kapela Janicki” i lokalnego zespołu ludowego „Łastiwoczka” z Przemkowa. Gwiazdą wieczoru dożynkowego była znana wszystkim grupa BIG CYC.

Pod koniec uroczystości doszło do bardzo smutnego zdarzenia. Na scenie zasłabł jeden z muzyków zespołu „Contrast” z Jakubowa. Pomimo akcji reanimacyjnej, 62 letni Zdzisław Chudaś zmarł w drodze do szpitala. Jego pogrzeb odbył się 7 września 2011 r. w Jakubowie.

(J.N.)



STAROSTOWIE TEGOROCZNYCH DOŻYNEK:

Pani Sylwia Tryler – mieszkanka wsi Przesieczna w gminie Radwanice. Wraz z mężem Mariuszem prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni około 220 ha. Gospodarstwo to specjalizuje się w uprawie zbóż i roślin przemysłowych, takich jak rzepak. W gospodarstwie tym stosowane są nowoczesne technologie uprawy roślin. Jest ono dobrze wyposażone w maszyny i sprzęt do uprawy oraz zbioru płodów rolnych. Biorąc pod uwagę słabą jakość gleb na terenie gminy, osiąga dobre wyniki w produkcji.

Pan Grzegorz Łaszewski wraz z żoną Katarzyną prowadzi gospodarstwo rolne we wsi Lipin, położonej na terenie gminy Radwanice. Jest to gospodarstwo o powierzchni 33 ha. Specjalnością gospodarstwa jest produkcja roślinna, dominuje w nim uprawa zbóż, rzepaku i w niewielkim zakresie uprawa roślin okopowych. Gospodarstwo jest dobrze wyposażone w sprzęt rolniczy i prowadzi nowoczesne technologie uprawy roślin.



Gospodarze Dożynek Powiatowych: starosta polkowicki Marek Tramś i wójt Radwanic Sabina Zawis.



Polonez w wykonaniu młodych tancerzy wzruszył publiczność.



Wieniec z Chocianowca



Zespół Ludowy „Dawidenka” z Koźlic obtańcowywał i prezentował wieniec gminy Gaworzyce.



Licznie zgromadzona publiczność przybyła całymi rodzinami.

Powiat Polkowicki znalazł się w gronie nominowanych do prestiżowego dolnośląskiego wyróżnienia.

Miejsce wśród najlepszych

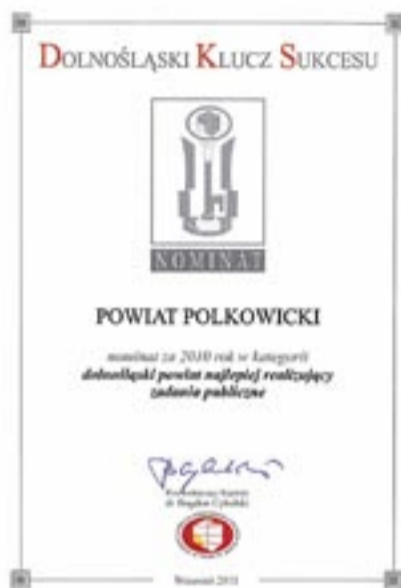
– Po raz pierwszy ubiegaliśmy się o to wyróżnienie, i od razu z sukcesem. Bardzo się cieszę! – powiedział członek zarządu powiatu polkowickiego Krzysztof Nester tuż po gali, na której honorowano laureatów tegorocznego Dolnośląskiego Klucza Sukcesu.

Uroczystość, na której wręczano dyplomy oraz statuetki Kluczy odbyła się w oleśnickim ośrodku kultury. Organizatorem plebiscytu pn. Dolnośląskie Klucze Sukcesu jest Stowarzyszenie na rzecz Promocji Dolnego Śląska. Nominantów wyłania kapituła, w której zasiadają m.in. byli marszałkowie województwa: Jan Waszkiewicz, Henryk Gołębiowski i Andrzej Łoś oraz Marek Łapiński. Jury przewodniczył Bogdan Cybulski, prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Kandydatów do tytułu można zgłaszać w wielu kategoriach: osobowość w promowaniu regionu, najbardziej gospodarna gmina, najlepsza organizacja pozarządowa, najlepsza szkoła lub inicjatywa edukacyjna, najlepsza instytucja kultury, najlepszy klub sportowy lub najlepsza gazeta albo lokalny portal internetowy. Każde zgłoszenie należało dokładnie udokumentować: fotografiami, kopiami dokumentów, opisem zrealizowanych działań.

– Tym bardziej możemy być dumni z faktu, że w swojej kategorii – powiat najlepiej realizujący zadania publiczne – otrzymaliśmy nominację – stwierdził Krzysztof Nester. – Dolnośląski Klucz Sukcesu to doskonała okazja do podsumowania i zaprezentowania swoich osiągnięć w minionym roku.

(red)



Wymiana doświadczeń

Zarządcy dróg powiatowych spotkali się w Polkowicach, aby wypracować najlepszy model zarządzania drogami. To pierwsze spotkanie tematycznej Grupy Wymiany Doświadczeń, realizującej ogólnopolski projekt unijny.

Projekt „Doskonalenie zarządzania drogami” realizowany jest obecnie przez sześć powiatów: polkowicki, biełuński, brzeziński, kielecki, koniński i oleśnicki. Ich przedstawiciele stale podnoszą swoje kwalifikacje w zarządzaniu usługami publicznymi i rozwoju w swoich jednostkach samorządu terytorialnego. Wypracowane przez nich wnioski będą podstawą rozbudowy Systemu Analiz Samorządowych o badania wskaźników drogowych.

– Dzięki Grupie Wymiany Doświadczeń dokonywane będą między

powiatami porównania oceny skuteczności i efektywności kosztowego sektora zarządzania drogami – mówi wicestarosta Kamil Ciupak.

– Od czterech lat Związek Miast Polskich wspólnie ze Związkiem Powiatów Polskich i Związkiem Gmin Wiejskich RP, w ramach projektu współfinansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego, intensywnie rozwija System Analiz Samorządowych (SAS) i wspiera doskonalenie zarządzania lokalnymi usługami (kultura, pomoc społeczna, oświata, transport, gospodarka komunalna, gospodarka mieszkaniowa) właśnie między innymi poprzez organizację Grup Wymiany Doświadczeń – informuje Mirosława Myrna-Kudryk rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Polkowicach.

(JN)



Fot. Janusz Lech

W Przemkowie rozegrano VII Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze.

Strażackie potyczki

Celność oka, wiedza techniczna i szybkość – to tylko niektóre cechy, jakimi musieli wykazać się uczestnicy tych zawodów. W pożarnicze szranki stanęły najlepsze drużyny ochotniczych straży z gmin powiatu polkowickiego i po raz kolejny udowodniły, że lubią sportową rywalizację.



Fot. Krzysztof Halla

większość z nich należy do naszych najlepszych jednostek.

A skoro o młodzieży mowa odnotujmy, że rola zwycięzców znów przypadła reprezentacjom gminy Chocianów. Wśród dziewczęcych drużyn najlepsza na turnieju była OSP Szklary Dolne – przed OSP Trzebnice i OSP Rzeczyca. Młodzi ochotnicy z Trzebnic byli też najlepsi wśród chłopców. Drugie miejsce zajęła drużyna z Sobina, zaś trzecie OSP z Rzeczyca. Imprezę obserwował komendant rektor Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie nadbrygadier Ryszard Dąbrowa.

Głównym organizatorem pożarniczego turnieju był Powiat Polkowicki, który ufundował również nagrody dla laureatów. Samorząd wspiera w ten sposób nie tylko działalność jednostek ochotniczych straży pożarnych i sportowe zmagania, ale również premiuje imprezę, która kształtuje charakter, uczy szacunku i uczciwej rywalizacji.

(red)



Fot. Krzysztof Halla

O zwycięstwo walczyły ekipy mężczyzn i kobiet a także drużyny młodzieżowe. Najwięcej emocji wzbudziły zawody dorosłych ochotników. Po zaciętym boju i podliczeniu punktów okazało się, że zadaniami najlepiej poradziła sobie jednostka z Grębolic. Drugie miejsce w tej kategorii zajęli panowie z Wierzchowic, a trzecie z Trzebnic. Z kolei miejsca na podium w kategorii kobiecej zajęły kolejno: ochotniczki z Trzebnic, Szklar Dolnych i Grębolic.

– Jestem bardzo dumny ze zwycięstw wszystkich uczestników zawodów – mówi Kamil Ciupak, wiceprezes zarządu POSP – Najbardziej cieszy fakt, że takie wspaniałe efekty przynoszą wieloletnie treningi młodych ochotników. Później



Fot. Krzysztof Halla

Od kilku tygodni trwają intensywne prace na Osiedlu Gwarków w Polkowicach. Powstają tam dwa parkingi, a także łącznik pomiędzy ulicami Ociosową oraz Kardynała Bolesława Kominka.

Trwa modernizacja Osiedla Gwarków

Modernizacja osiedla Gwarków została podzielona na etapy. W pierwszym, który był realizowany jeszcze w poprzednim roku, przebudowano chodniki, oraz dojścia do klatek. W ramach obecnego etapu zaplanowano budowę dodatkowych parkingów, które mają doprowadzić do rozwiązania problemu braku dostatecznej ilości miejsc parkingowych w tym rejonie miasta. Ponadto powstanie łącznik pomiędzy ulicami Ociosową oraz Kardynała Bolesława Kominka, to sprawi, że nie trzeba będzie objeżdżać ulicy Ociosowej, aby dojechać na ulicę Kominka. Trwające prace przy modernizacji osiedla rozpoczęły się od przebudowy kanalizacji.

Aby tego dokonać konieczne było wykonanie robót podziemnych. Obecnie trwają już prace naziemne. Jest już widoczna geometria parkingów. To one mają powstać w pierwszej kolejności. Na dwóch nowych parkingach – jeden powstaje na terenie zielonym przy kościele Matki Bożej Królowej Polski, a drugi na trawniku pomiędzy ulicami Ociosową a Przemysłową. W sumie będzie 250 miejsc parkingowych. Poza wybudowaniem parkingów oraz łącznika mają powstać także nowe osłony śmietnikowe. Całkowity koszt inwestycji szacowany jest na pięć milionów złotych.

(Kor)



Fot. Konrad Kaptur

Na placu pomiędzy kościołem Matki Bożej Królowej Polski a Placem Honorowych Dawców Krwi trwają intensywne prace.

Gmina Polkowice ogłosiła przetarg na wykonawcę Parku Zabaw i Wypoczynku – miejsca relaksu dla seniorów, zabaw dla dzieci, a zarazem zieloną oazę w mieście dla wszystkich mieszkańców. Prace mają się rozpocząć jeszcze w tym roku.

Park Miejski zmieni swoje oblicze

Po wyłonieniu wykonawcy prac budowlanych, park w ciągu roku zmieni się nie do poznania. Wszystko po to, aby stworzyć dla mieszkańców prawdziwe miejsce relaksu i wypoczynku, a jednocześnie zabaw dla dzieci i młodzieży. Dla tych ostatnich powstaną dwa atrakcyjne place zabaw. Zaplanowano też m.in. utworzenie atrakcyjnej fontanny. Teren stanie się również miejscem przyjaznym dla osób niepełnosprawnych, poruszających się na wózkach, a także łatwy do przemieszczania się dla kobiet z małymi dziećmi, a także dla osób starszych. Planowane są

nowe nasadzenia drzew, m.in. w miejscach gdzie wycięto stare topole. Miejsce ma być zieloną oazą w centrum miasta, więc można się spodziewać nowych nasadzeń krzewów i kwiatów.

Na okres przebudowy, która rozpocznie się jeszcze w tym roku, park będzie ogrodzony i niedostępny dla mieszkańców. Wynika to z tego, iż inwestycji nie podzielono na etapy, tak, aby w niedługim czasie udostępnić teren już zmodernizowany. Koszt całej inwestycji zamknie się prawdopodobnie w kwocie około 9 mln zł.

(Kor)



Fot. Michał Gontaszewski

Podczas wyprawy Michał poznał wielu wspaniałych ludzi.

Pięć miesięcy poza domem – taki spacer zafundował sobie Michał Gontaszewski, który pod szyldem gminy Polkowice, obszedł kraj dookoła.

Ponad 3 tysiące kilometrów w nogach

– Obszedłem kraj, pokonałem siebie – mówi z dumą Michał Gontaszewski, który przez pięć miesięcy podróżował pieszo wzdłuż granic naszego kraju.

– Czy jestem zmęczony? Jasne, ale nie opuszcza mnie myśl, że właśnie wracam do rzeczywistości – dom, ciepłe łóżko, łazienka. Naprawdę, proszę uwierzyć, nie tęskniłem do tego i chyba nie przywyknę. Już planuję kolejną wyprawę! – dodaje.

Michał wyruszył w trasę w kwietniu. Była to jego druga próba, po tym jak w ubiegłym roku przerwał „spacer” z powodu kontuzji nogi. Tym razem, jak sam mówi, udowodnił sporo sobie, ale również tym, którzy być może wątpili w jego możliwości. Jak się okazuje, kontuzja nogi dała znać o sobie. Bywało, że był głodny, spragniony... Przeżył wicherę, spotkanie z niedźwiedziem w Bieszczadach i zatrucie pokarmowe. Zużył dwie pary butów. Spał w namiocie, pod chmurką, na trawie. Jadł specjalne posiłki dla wędrowców, a także to, czym uraczyli go mieszkańcy miejscowości, które odwiedzał. Jak mówi, poznał wielu dobrych, gościnnych ludzi.

– Dla znajomości, które zawarłem warto było podjąć tę próbę. Mamy w Polsce nie tylko piękne krajobrazy, ale także wspaniałych ludzi – mówi polkowiczanie.

W domu czekali na niego mama i brat. Dziewczyna Kasia, przeszła z nim około 20 procent trasy.

Mama trzydziestoletniego piechura podkreśla, że takie wsparcie z pewnością pomogło Michałowi w pokonywaniu trudnych odcinków trasy. Przyznaje, że odradzała synowi taką wędrowkę.

– Z jednej strony bałam się i cały czas śledziłam jego podróż w Internecie. Z drugiej jednak, byłam świadoma tego, że to ja od małego zachęcałam go do życia blisko natury. Dziś wiem, że syn czuje się lepiej w lesie, niż w mieście. Mam świadomość, że trochę się do tego przyczyniłam – mówi Marta Gontaszewska.

Na Michała w domu miały czekać pierogi, bo właśnie za tym daniem najbardziej się stęsknił. Pierwszego dnia była jednak lazania. Pierogami raczył się drugiego dnia.

Warto wspomnieć, że Michał zadedykował swoją wyprawę zmarłemu koledze. Jego rówieśnik, Dawid Marków, odszedł nagle, z czym Michałowi trudno było się pogodzić. – Idę dla niego – mówił przed wyprawą. Nic dziwnego, że Michała dyskretnie przywitał pod koniec trasy ojciec zmarłego Dawida.

Podróż Michała współfinansowała gmina Polkowice i polkowicki Miejski Klub Sportowy. Gmina przekazała polkowiczanie 10 tys. zł., za które Michał kupił m.in. urządzenie GPS. Dziś Michał mówi, że myśli już o kolejnej wyprawie.

Konrad Kaptur



Fot. Konrad Kaptur

W Polkowicach na Michała czekali dziennikarze.

Chocianowski Ośrodek Kultury został zakwalifikowany do udziału w programie Dom Kultury+, wspierającym rozwój przedsięwzięć kulturalnych w miejscowościach do 20 tys. mieszkańców. Ze 120 ośrodków z całej Polski pozytywną weryfikację przeszło jedynie 50, w tym chocianowski.

Są dodatkowe pieniądze na kulturę

Zarządzanie ośrodkami kultury w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich nie jest sprawą łatwą. Finansowanie z budżetu gminy zwykle nie wystarcza na przeprowadzenie ciekawszych, bardziej kosztownych projektów, nie mówiąc o przeprowadzeniu remontów budynków i świetlic. Z pomocą dla mniejszych ośrodków przyszło Narodowe Centrum Kultury ogłaszając nabór do programu Dom Kultury+. Głównym przesłaniem programu jest wielowymiarowa pomoc w zakresie szkoleniowym, programowym oraz związanym z infrastrukturą. Projekt realizowany jest już od roku 2010. W pierwszym etapie pracownicy Chocianowskiego Ośrodka Kultury oraz przedstawiciele partnera uczestniczyli w czterech cyklach szkoleń i konferencjach, które poświęcone były głównie tworzeniu strategii działania ośrodka. W wyznaczaniu kierunków rozwoju na przyszłe lata pomagała Grupa Planowania Strategicznego, złożona z pracowników CHOK kierowników jednostek, stowarzyszeń, dyrektorów szkół, przedstawiciele sa-

morządu oraz lokalnych artystów. Obecnie trwa tzw. II priorytet, w którym Narodowe Centrum Kultury refunduje 80% kosztów przeprowadzenia trzech działań skierowanych do mieszkańców gminy. Pierwszym, już zrealizowanym działaniem, był program „Gdzie jest Pinokio”, podczas którego aktorzy z Instytutu Teatralnego z Warszawy poprowadzili warsztaty dla dzieci oraz przedstawili spektakl teatralny w namiocie cyrkowym. Wydarzenie to miało miejsce w Chocianowcu, podczas Dożynek Gminnych oraz następnego dnia (28-29 sierpnia) w świetlicy wiejskiej. Już w październiku przeprowadzone zostaną dwudniowe warsztaty szrudlarskie dla dzieci i młodzieży. W listopadzie natomiast odbędzie się szkolenie pt. „Współpraca z otoczeniem”, adresowane do pracowników ośrodka, sołtysów i mieszkańców wsi oraz kierowników jednostek organizacyjnych gminy czy stowarzyszeń. W 2012 roku CHOK liczy na sfinansowanie doposażenia oraz remontów siedziby ośrodka i podległych mu świetlic wiejskich.

(JN)

Chocianów rozwija kontakty europejskie

„Europa jest wspólna” – pod takim hasłem przebiegało spotkanie delegacji z Chocianowa na Jarmarku Jesieni, w zaprzyjaźnionej gminie Gutttau, 10 września 2011 r. To kolejny krok w kontaktach integracyjnych, nawiązanych z początkiem roku przez burmistrzów dwóch miast: Romana Kowalskiego i Andreeasa Skomudka.

Delegację z Chocianowa przyjęto za zachodnią granicą jak dobrych znajomych. Mieli oni niepowtarzalną okazję obejrzenia przedstawienia teatralnego, w którym zagrali niemieccy radni z gmin i powiatów oraz burmistrzowie gmin sąsiadujących z Gutttau. Natomiast grupa dzieci z gminy Chocianów, pod kierownictwem pani Doroty Kyc - koordynatora współpracy, pokazała godzinny program artystyczny, na który składały się polskie piosenki oraz solowy występ młodego akordeonisty z miejscowości Trzmielów Dominika Lorka. Zaproszenie polskiej delegacji na doroczny jarmark było rewanżem za ugoszczenie przedstawicieli Gutttau podczas chocianowskiego Dnia Jagody – sztandarowego święta gminy.

Współpraca partnerska pomiędzy Chocianowem a Gutttau polega przede wszystkim na wymianie doświadczeń w zarządzaniu miejscowościami, które charakteryzują się podobnymi walorami

społecznymi, przyrodniczymi i geograficznymi. Niemiecka gmina położona jest zaledwie 120 km od polskiego partnera. Obaj burmistrzowie za priorytet obrali sobie integrację dzieci i młodzieży z naszych krajów. Efektem tych decyzji były lipcowe kolonie w Domu Wczasów Dziecięcych w Przemkowie i ośrodka wypoczynkowym w Halbendorfie, gdzie dzieci polskie i niemieckie wspólnie spędzały wakacje tematyczne „Poznaj kraj swojego sąsiada”.

(JN)



Burmistrz Roman Kowalski w rozmowie z byłymi mieszkańcami Chocianowa, obecnie żyjącymi w niemieckiej gminie Gutttau.

Pierniczki pani Wandy Kuzyszyn trafiły na Listę Produktów Tradycyjnych.

Na wrzosowym miodzie

Miodowe pierniczki z Przemkowa znalazły się na tej wyjątkowej liście dokładnie 25 sierpnia. Jako 29 produkt z Dolnego Śląska i czwarty z Wrzosowej Krainy. Choć nie ma na nie spisanych receptur, wypieki zawsze wzbudzają zachwyt smakoszy. Po prostu: miód w gębie.

Pani Wanda Kuzyszyn wypieka pierniczki od 1986 roku. Przepisu nauczyła się od swojej mamy, w pobliskich Małomicach. I tak, jak ona – recepturę i proporcje składników ma w głowie. Każda czynność – począwszy od przygotowania ciasta, poprzez wykrawanie nożem wzorów, lukrowanie (dekorowanie) a skończywszy na pakowaniu pierników - wykonywana jest ręcznie. Nawet, jeśli wytwórczyni korzysta z form pierniarskich, to tylko takich, które wykonał własnoręcznie jej mąż.

Zachowanie tradycyjnych metod jest jednym z warunków, jakie musi spełnić produkt, jeśli ma być wpisany na Listę Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Kolejny warunek, to co najmniej 25-letnia tradycja wytwarzania zgodnie z tymi metodami. Oprócz tego produkt musi być oczywiście dobrej jakości i smaczny.

W przypadku pierników z Przemkowa – i niezależnie od pani Wandy Kuzyszyn – zwyczaj wypieków sięga nie kilkadziesiąt, a kilkaset lat wstecz! Region ponoć słynął z piekarników już w 17 wieku, a z całą pewnością – w wieku 19. – „Przemysł daje wyżywienie mieszkańcom miasteczka. Wielkie zakłady hutnicze i gospodarstwo leśne dają godziwy zarobek. Dochodową gałąź przemysłu tworzą cegielnie, które wszędzie sprzedają poszukiwane prefabrykaty. Szczególną zaletą cieszą się sprzedawane na rynkach przemkowskie wyroby bednarskie i wyroby z piernika- pisał pastor Paul Jentsch w wydanej w 1891 r. „Historii miasta i ewangelickiej gminy kościelnej...” (przełożonej w 1997 r. przez Eugeniusza Cipurę).

Z takim historycznym rodowodem miodowe pierniczki z Przemkowa mogą stanowić markowy produkt turystyczny – przy okazji kosztowania wypieków zachęcając również do zwiedzania Wrzosowej Krainy.

(MB)



Fot. Zdzisław Kuzyszyn

Wypieki pani Wandy Kuzyszyn nie tylko promują Wrzosową Krainę. One są po prostu wyjątkowo smaczne, a przy tym pięknie się prezentują. Na zdjęciu: gospodyni przy pracy.

Miodowe pierniczki z Przemkowa trafiły na Listę Produktów Tradycyjnych dzięki staraniom Fundacji Wrzosowa Kraina. Jej członkowie nie raz mogli podziwiać kunszt pani Wandy Kuzyszyn, bowiem wypieki od kilku lat zdobywają laury w lokalnych konkursach kulinarnych. Należy do nich choćby nagroda za najlepszy produkt lokalny podczas Dolnośląskiego Święta Miodu i Wina w Przemkowie czy trzecie miejsce na IV Ogólnopolskim Festiwalu Rękodzieła w Lubinie – za rozpowszechnianie wypieku pierników według staropolskiej receptury.

Koncert pod naszym patronatem

Pomóżmy wyzdrowieć Adasiowi

Ludzie dobrej woli – wśród nich sponsorzy – zorganizowali koncert, z którego dochód będzie przeznaczony na leczenie 10-miesięcznego Adasia Weryszko z Przemkowa. Pomóc może każdy – wystarczy kupić bilet i przyjść w pierwszą sobotę października na tę imprezę.

Mały Adaś jest bardzo pogodnym i wesołym chłopczykiem – jakby na przekór nieszczęściu, które go spotkało. Ma uszkodzony centralny układ nerwowy, a liczne komplikacje, które pojawiły się w trakcie leczenia wymagają jego stałej rehabilitacji. Dość wspomnieć, że chłopczyk przeżył już dwie poważne operacje, związane z założeniem i wymianą zastawki komorowo-otrzewnej, nie widzi – reaguje jedynie na ostre światło, miał ataki epilepsji i pooperacyjne zapalenie oskrzeli. Cały ciężar leczenia i rehabilitacji Adasia spoczywa na barkach jego mamy. Chłopiec wymaga stałych ćwiczeń ruchowych, konsultacji neurologicznych i chirurgicznych. Pani Joanna nie pracuje, a pod opieką ma również dwuletnią córeczkę.

– Mama Adasia żyje w ciągłej obawie, co przyniesie jutro. Nie wiadomo, kiedy pojawią się kolejne komplikacje – mówi prezes Stowarzyszenia Aktywnej Młodzieży LCK Hałastra Tomasz Kuncik.

Członkowie tego Stowarzyszenia zaoferowali pomoc rodzinie – tegoroczny Przemkowski Koncert Pomocy będzie imprezą na rzecz Adasia Weryszko. W akcję włączyła się też przemkowska młodzież, dzięki której ulotki dotarły chyba do każdego domu, są też widoczne w Internecie – na Facebooku i stronie Naszej Klasy. Ostateczne powodzenie akcji zależy jednak od tych, którzy kupią bilet i przyjdą na koncert. Gorąco do tego zachęcamy!

Stowarzyszenie Aktywnej Młodzieży LCK Hałastra działa społecznie na rzecz zdolnej młodzieży i każdego kto potrzebuje pomocy. Trzy lata temu podjęło dobrowolną misję walki o prawa słabszych i niedocenionych. Stowarzyszenie pomaga każdemu, kto swoimi czynami wspiera dzieci, młodzież i dorosłych w spełnianiu ich marzeń. Głównym celem Stowarzyszenia jest organizacja zajęć pozaszkolnych (umiejętności tworzenia muzyki rapu, podkładów muzycznych, tańca breakdance, hip-hopu, beatbox oraz profesjonalnego retuszu komputerowego), a także wyłonienie spośród młodzieży osób uzdolnionych, które zaprezentują swoje umiejętności na koncertach i we wszystkich działaniach Stowarzyszenia. Tych zadań ma LCK Hałastra jednak znacznie, znacznie więcej. Organizacja liczy 25 członków. Przed rokiem z inicjatywy tej grupy odbył się pierwszy koncert charytatywny, na którym zbierano fundusze na zabawki dla dzieci z przedszkola nr 1 w Przemkowie. Teraz chcą pomóc Adasiowi.

Stowarzyszenie Aktywnej Młodzieży LCK Hałastra
zaprasza na II Przemkowski Koncert Pomocy
1 października 2011
gwiazdą koncertu **Dj RaFF**
startujemy o **w POK-u 17.00**
na scenie wystąpią:
ZZT,
OMR,
Mielu,
A.R.N.I.,
Bartolo,
Monishya,
TOMOGRAFIKA,
Glik & Sulim (Bielawa),
PROPAGANDA (Głogów),
Ksiestwo Dwoch Styli (Goźliniec/Sucha Dolina)
oraz: **GIKADY, WOWIHAUSY**
Dyskoteczka, nie zapomnijcie o: **Yesko Barez, MDone, FatBoy**
Organizatorzy: Zespół Stowarzyszenia Aktywnej Młodzieży LCK Hałastra
w składzie: Tomasz Kuncik, Andrzej Dolonka, Marek Kalczyk, Jerzy Szczepak, Barbara Pach, Donata Gólcza i Daniel Bokarczyk.

KONCERT
Szczegółowy program na: www.lckhalastra.pl
Cena biletu **10zł**
CHARYTATYWNY

Przewodniczący Powiatu Lublińskiego Adam Wyrta
Komisja Zakładowa NSZ "Solidarność" Północ II Łódź
Pracownicy Banku Spółdzielczego w Przemkowie, Pracownicy Urzędu Miejskiego w Przemkowie, dla wspólnej młodzieży z Przemkowa, który nam pomógł, Rekrutacja Głogowska na plikach zdjęć Adasia oraz innych nie wymienionych.

Logo: Jedność, Głogów, 4 TV, MASTER, WSH, Volkswagen



Wyższa Szkoła Humanistyczna we Wrocławiu

Studia Licencjackie
i InżynierskieArchitektura
WnętrzGeodezja
i KartografiaArchitektura
i Urbanistyka

Fizjoterapia

ul. Stabłowicka 95;
54-062 Wrocław;
tel./fax 71 349 06 40
wsh@wsh.wroc.edu.pl
www.wsh.wroc.edu.pl



Twój kierunek w przyszłość!

Studia Podyplomowe

Wycena Nieruchomości

Zarządzanie Nieruchomościami

Audyt Energetyczny i Certyfikacja

Pośrednictwo w Obrocie Nieruchomościami

Nowość! Wnętrza & Design**Nowość!** Odnowa Biologiczna

Obywatel do Senatu z Lubina

Rozmowa z ADAMEM MYRDA, kandydatem do Senatu z ramienia Komitetu Wyborczego Wyborców Rafała Dutkiewicza



Po co Panu parlamentarna przygoda? Stanie się Pan jednym z polityków a bardzo wielu z nich nie cieszy się zbyt wielkim prestiżem, podobnie jest z polityką...

Tu nie chodzi o moje ambicje i proszę mnie nie kojarzyć z politykami i polityką. Podobnie jak większość Polaków odczuwam po prostu bezsilną złość, że partie polityczne wciąż próbują nami manipulować. Przeszają się liczyć interesy zwykłych ludzi, nie realizuje się pożytecznych programów. Nasi upartyjnieni przedstawiciele szybko zapominają o swoich wyborcach, o regionie z którego się wywodzą. Senat przestał być izbą dojrzałej refleksji o najważniejszych sprawach państwa. Nie jest też miejscem stanowienia dobrego prawa. Nikt już w zasadzie nie powstrzymuje głupich pomysłów, szkodliwych projektów. Tak dalej być nie może! Czas na powrót do źródeł!

Co Pan ma na myśli?

Działalność publiczna ponownie musi się zacząć kojarzyć z odpowiedzialnością i przyzwoitością tym bardziej, że wszystkich nas niepokoi coraz bardziej pograżająca się w kryzysie Europa. Najwyższa też pora, aby głos naszych samorządów, lokalnych wspólnot, inaczej mówiąc Obywateli właśnie, zaczął się skutecznie przebijać na głównych arenach krajowych, w miejscach gdzie podejmowane są decyzje rzutujące bezpośrednio na całe nasze życie.

Ktoś mógłby powiedzieć, że taki punkt widzenia kandydata świadczy o przesadnym optymizmie, wręcz naiwności?

Uważam, iż twardo stoję na ziemi. Obywatelski nurt, z którego się wywodzę jest formą światła w tunelu, iskierką optymizmu. Po raz pierwszy – co wynika ze społecznej presji i oczekiwań - mamy choćby jednomandatowe okręgi wyborcze w wyborach do Senatu. Możemy autentycznie postawić na osoby, które dobrze znamy i którym w pełni ufamy. To jak ożywczy dopływ tlenu, który może podzielać uzdrawiająco na zabetonowaną partyjną scenę.

Skąd przekonanie, że właśnie samorządowcy powinni dużo aktywniej i bezpośrednio uczestniczyć w działaniach parlamentarnych?

Ponieważ stoją za nimi prawdziwe dokonania, ogromny potencjał czego liczne przykłady znajdziemy w naszym Zagłębiu Miedziowym. Za przykład niech posłużą chociażby Lubin, Polkowice, Legnica. Nasze miasta i gminy są zarządzane przez wielu kreatywnych prezydentów, burmistrzów, wójtów, którzy przekształcają z sukcesami polską rzeczywistość. Jednym z liderów polskich przemian jest też prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz. Dzięki niemu stolica Dolnego Śląska dynamicznie się rozwija. Mieszkańcy śmiało udzielają kredytu zaufania, tym na których się nie zawiedli. Znam osobiście wielu samorządowców z naszego terenu, często rozmawiamy i sądzę, że doskonale się rozumiemy. Jeśli zostaną senatorem taka grupa kompetentnych ludzi, byłaby cennym wsparciem, źródłem wiedzy i dobrych projektów oczekiwanych przez ludzi.

Nie idealizuje Pan przypadkiem samorządowców, którzy też przecież rywalizują ze sobą, myślą o własnych karierach?

Podam krzepiący przykład. Koledzy z Polkowic poprzez Stowarzyszenie Porozumienie dla Mieszkańców Polkowic też chcieli wystawić bardzo dobrego kandydata w tegorocznych wyborach a jednak doszliśmy do porozumienia, iż nie warto rozpraszać głosów i trzeba skoncentrować się na jednej osobie. Praktycznie uzgodniliśmy, że za cztery lata Lubin niejako przekaże „parlamentarną pałeczkę poparcia” do Polkowic.

Jest Pan pomysłodawcą niesłychanie ciekawej, wręcz nowatorskiej inicjatywy – „Paktu dla regionu miedziowego”. Co jest jego istotą?

Punktem wyjścia jest zastopowanie prywatyzacji KGHM. Nie tylko dla mnie oczywiste i sprawiedliwe jest, aby choćby 5,10 procent z miliardowych zysków koncernu przeznaczyć na inwestycje w naszym regionie miedziowym. Dlaczego firma ma inwestować jedynie w Niemczech, Ameryce Południowej czy Afryce? Czy dla naszych górników, hutników znajdą się tam miejsca pracy? Samorządowcy z powiatów legnickiego, lubińskiego, polkowickiego, głogowskiego na pewno posłużyliby konsultacją gdzie najrozsądniej wydatkować środki. Ważnych potrzeb przecież nie brakuje.

Jakie konkretnie korzyści mogłyby mieć z tego mieszkańcy Zagłębia Miedziowego?

KGHM stać na to, aby przejąć a następnie wyremontować i doinwestować nasze szpitale w Lubinie, Głogowie, Legnicy co podniosłoby poziom świadczonych usług. Ludzie życząc sobie tradycyjnie dobrego zdrowia wiedzą co jest najważniejsze i to dobro jest na prawdę w zasięgu ręki. Możliwe jest ponadto wprowadzenie szybkiej, taniej i bezpiecznej komunikacji dla pracowników KGHM i mieszkańców regionu. Wystarczy, że kombinat wyremontuje torowiska, zainwestuje w tabor kolejowy i zacznie wspierać samorządy w przebudowywaniu dworców. Swoboda w przemieszczaniu się, to nie tylko realizacja ideału wolności człowieka ale także łatwiejszy dostęp do nauki, do nowo, tworzonych miejsc pracy. Dlaczego tak istotne koncepcje miałyby się nie udać...

... tym bardziej, że zyskały poparcie między innymi prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza i prezydenta Legnicy Tadeusza Krzakowskiego, prezydenta Głogowa Jana Zubowskiego.

Racja. Tacy ludzie nie opowiedzieliby się za czymś pozbawionym racjonalnych podstaw i realnych możliwości realizacyjnych.

A Panu wystarczy w tej sprawie siły i konsekwencji? Senat z pewnością nie jest wolny od różnych nacisków...

Ci co dobrze mnie znają wiedzą, jak brzmi moje życiowe motto: „Nie ulegać naciskom”.

Dziękuję za rozmowę.

Jan Walkowski

ADAM MYRDA



Urodzony 24 grudnia 1951 roku w Głuchołazach
Żonaty, ojciec dwóch dorosłych dzieci:
Anny i Tymoteusza
Mieszkaniec Lubina od 1967 roku.
Z wykształcenia Technik Górnictwa Rud
na kierunku górnik-mechanik.
Od 1972 roku związany ze spółką KGHM SA.
Pracownik Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń SA.
w Lubinie.
W Niezależnym Samorządny Związek Zawodowy
„Solidarność” od 1980 roku.
W stanie wojennym działacz podziemnych struktur
NSZZ „Solidarność”.
Za działalność podziemną skazany wyrokiem
sądu w 1985 roku na półtora roku pozbawienia
wolności.

Od roku 1989 do chwili obecnej Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” PeBeKa S.A.
Delegat na Krajowych Zjazdach NSZZ „Solidarność”

Samorządowiec: Radny Powiatowy Powiatu Lubińskiego trzech kadencji: 1998-2002, 2006-2010, 2010-2014.
W obecnej kadencji Przewodniczący Rady Powiatu.

Spółecznik: Członek Zarządu MKS Zagłębie Lubin

Dwa zwycięstwa

W niedzielę rozegrano mecze siódmej kolejki A klasy. Występujące w tej klasie rozgrywkowej zespoły Płomienia Radwanice oraz Arkonu Przemków solidarnie wygrały.

Płomień zmierzył się na wyjeździe z Zawiszą Serby, która zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli. Piłkarze z Radwanic wygrali pewnie, a gole strzelali dla nich Konrad Markowski oraz Paweł Ryś. Rozmiary wygranej mogły być o wiele większe, ale gracze Płomienia razili nieskutecznością.

Z kolei Arkon pokonał 2:1 na własnym boisku Mieszko Ruszowice. Było to piąte zwycięstwo przemkowian. Mieli oni w tym meczu przygniatającą przewagę, ale nie potrafili jej zamienić na gole. Bezbramkowy remis utrzymywał się aż do 77. minuty. Wówczas padł pierwszy gol dla gospodarzy. Na listę strzelców wpisał się Krzysztof Rośmiarek. Pięć minut później padło wyrównanie, a na dwie minuty przed końcowym gwizdkiem trafienie dające Arkonowi komplet punktów zaliczył Łukasz Dąbrowski. W ligowej tabeli przemkowanie z dorobkiem 17 punktów zajmują pozycję lidera, Płomień zaś plasuje się na miejscu 13. Na jego koncie jest 8 punktów.

W najbliższą niedzielę, 25 września Płomień zmierzy się w Górze z tamtejszą Pogonią, a lider z Przemkowa zagra na stadionie OSiR-u w Lubinie z FC Małomic.

Derby dla polkowiczank



Fot. Konrad Kaptur

Agata Pastor pokonała Natalię Bajor, a jej MKSTS nie dał szans akademikom z Wrocławia.

Po nieoczekiwanej porażce na inaugurację ekstraklasy tenisa stołowego w drugiej kolejce MKSTS Polkowice nie dał szans lokalnemu rywalowi z Wrocławia, pokonując go gładko 3:0.

– Derby rządzą się swoimi prawami, wyzwalają dodatkowe emocje, a także wielką motywację w zawodniczkach. Z wrocławiankami ostatnio raczej wygrywaliśmy i także tym razem jesteśmy faworytem. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że będzie trudno. Niemniej jednak zrobimy wszystko, aby wygrać, tym bar-

dziej, że inauguracja ligi nam nie wyszła, bo przegraliśmy nieznacznie na wyjeździe z zespołem z Częstochowy – mówił nam przed meczem z akademikami ze stolicy Dolnego Śląska Sławomir Słowiński, trener MKSTS Polkowice.

Spotkanie rozpoczęło się od pojedynku naszej Kasi Grzybowski z Darią Łuczakowską. Była to partia bardzo zacięta. Pierwszy set zakończył się wygraną polkowiczanki do 4, w drugim nieoczekiwanie to Łuczakowska była górą, wygrywając do 2. W trzecim secie

Grzybowska nie pozostawiła rywalce złudzeń, wygrywając do 5, ale partię numer cztery przegrała i tym samym o losach wygranej w całym meczu decydował piąty set. W tym Kasia wykazała się większą odpornością psychiczną i zwyciężyła dość pewnie do 6. W pojedynku numer dwa po przeciwnych stronach stołu stanęły Agata Pastor z MKSTS oraz Natalia Bajor z AZS UE. W każdym z trzech setów toczyła się zacięta i wyrównana walka, a o końcowym sukcesie polkowiczanki decydowało większe opanowanie gospodyni. Zwyciężając, Pastor wyprowadziła swój zespół na prowadzenie 2:0 i do zwycięstwa w całym meczu naszej drużynie brakowało jedynie jednej wygranej. Kropkę nad i postawiła Natalia Michorczyk, która nadspodziewanie gładko do 1,5 i 6 ograła Annę Borkowską.

– Mecz od samego początku ułożył się po naszej myśli. Wygrana cieszy, bo bardzo nam zależało na tym, aby po pechowej porażce w Częstochowie zanotować komplet punktów. Udało się i jesteśmy bardzo zadowoleni, tym bardziej, że wszystkie zawodniczki zaprezentowały się z dobrej strony, co rokuje optymistycznie przed kolejnymi pojedynkami – skomentował po meczu trener Słowiński.

Następny pojedynek polkowiczanki rozegrają 30 września. Wówczas ich rywalem będzie ekipa Luksu Warmii Lidzbark Warmiński. Ten pojedynek zostanie rozegrany w Polkowicach

Konrad Kaptur

MKSTS POLKOWICE – KU AZS UE WROCLAW 3:0

Katarzyna Grzybowska – Daria Łuczakowska 3:2 (11:4, 2:11, 11:5, 7:11, 11:6)

Agata Pastor – Natalia Bajor 3:0 (11:9, 11:9, 12:10)

Natalia Michorczyk – Anna Borkowska 3:0 (11:1, 11:5, 11:6)

(Kor)

Halowcy zaczęli swoje zmagania

Oslabiony brakiem kilku podstawowych zawodników zespół TPH Polkowice nie sprostał w inauguracyjnym meczu ekstraklasy futsalu Clearexowi Chorzów. Mecz zakończył się porażką polkowiczank 2:6.

Dla podopiecznych trenera Stanisława Kwiatkowskiego był to pierwszy mecz, do którego przyszło im przystąpić po tragicznej śmierci Adriana Jędrzejewskiego, jednego z filarów drużyny. Polkowiczanie chcieli przełożyć ten mecz, ale gospodarze nie wyrazili na to zgody. W szeregach naszego zespołu zabrakło także brata Adriana, Sebastiana, a także Grzegorza Nowaka. Nic dziwnego, że od pierwszych minut to Clearex dominował. Gol otwierający wynik padł już w 6. minucie, kiedy to Damian Wojtyna wykończył składną akcję gospodarzy. Zaledwie kilkadziesiąt sekund później było już 2:0, a na listę strzelców wpisał się Michał Grecz. Po kolejnych siedmiu minutach było już 3:0, po tym jak skutecznym egzekutorem rzutu karnego okazał się Marcin Krzywka. Przed końcem pierwszej połowy pierwszą bramkę dla polkowiczank zdobył atomowym uderzeniem z dystansu Kamil Nowakowski.

Po zmianie stron nadal gospodarze kontrolowali przebieg wydarzeń na parkiecie. Potrzebowali oni dziesięciu minut do tego, by strzelić kolejne dwa gole. Podopieczni trenera Kwiatkowskiego odpowiedzieli jednym trafieniem młodego Dawida Białego.

– Jesteśmy w trudnym momencie. Potrzebujemy czasu na ustawienie wszystkiego, ustabilizowanie formy, zgranie formacji. To wszystko musi trochę potrwać. Clearex był zespołem zdecydowanie lepszym, ale to przecież drużyna, która mierzy w najwyższe cele. Przed nami jeszcze wiele do poprawienia. Wierzę jednak, że z każdym kolejnym meczem będzie coraz lepiej – podsumował Stanisław Kwiatkowski, trener piłkarzy halowych z Polkowic.

W niedzielę, 25 września piłkarze halowi TP zmierza się na wyjeździe z drużyną GKS Tychy.

Konrad Kaptur



Fot. Konrad Kaptur

Kamil Nowakowski strzelił jedną z dwóch bramek dla TPH w inauguracyjnym meczu z Clearexem Chorzów.

Ekooenergetyczna stolica



Fot. Konrad Kaptur

Burmistrz Wiesław Wabik zaprezentował książkę zatytułowaną „Energetyka odnawialna”. Jest ona owocem ubiegłorocznej edycji „Ekoforum”.



Fot. Piotr Lasko

Pokaz zabytkowych aut przypadł do gustu polkowiczanom. Nic dziwnego, skoro oglądali takie cudeńka.



Fot. Konrad Kaptur



Fot. Konrad Kaptur

Nagrodzeni statuetkami „Zielonego Feniksa” w komplecie.



Fot. Konrad Kaptur

Na pytania dziennikarzy podczas konferencji prasowej odpowiadali Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic (w środku), dr Zenon Wiertelorz, sekretarz Rady Programowej Fundacji „Zielony Feniks” (z prawej) oraz Michał Górski, prezes tejże fundacji.



Fot. Konrad Kaptur

Podczas gali wręczenia statuetek „Zielonego Feniksa” na scenie zaprezentował się polkowicki zespół „The Postman”